

**Marzena GONERA**

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy  
im. Jana Długosza w Częstochowie

## TOPIKA AFEKTOWEJ SKROMNOŚCI W WYBRANYCH WYSTĄPIENIACH SEJMOWYCH ADAMA KAZIMIERZA CZARTORYSKIEGO

### THE TOPOS OF EXAGGERATED MODESTY IN SELECTED PARLIAMENTARY SPEECHES OF ADAM KAZIMIERZ CZARTORYSKI

The main aim of the article is to present ways of expressing one of the most important means of reasoning – namely, the topos of exaggerated modesty – in selected parliamentary speeches by Adam Kazimierz Czartoryski. The considerations are focused on indicating its sources, definitions, functions and variants. The most important method used to explore the topic will be rhetorical analysis. In addition, the author indicates the relationship between the topos of exaggerated modesty and language etiquette.

**Keywords:** the 18<sup>th</sup> century, rhetoric, Adam Kazimierz Czartoryski, the topos of exaggerated modesty, variants

Oratorstwo zajmowało ważne miejsce w kulturze staropolskiej, łącząc w sobie funkcje poznawcze i estetyczne. Poglądy polityczne przedstawiano zazwyczaj w wystąpieniach merytorycznych (rządziej okolicznościowych i panegirycznych). Według Krystyny Płachcińskiej drugi rodzaj, szczególnie popularny w epoce baroku cechowały: schematyzm oraz bogactwo środków wyrazu (tropów, toposów, figur słów oraz figur myśli) (Płachcińska 2004b: 379; 2014: 165; 2015b: 147–149). Ich zastosowanie świadczyło o solidnym, gruntownym wykształceniu mówcy, jego wysokiej świadomości językowej oraz kompetencji<sup>1</sup> komunikacyj-

---

<sup>1</sup> Kompetencję komunikacyjną rozumiem za Noamem Chomsky'm jako umiejętność wykorzystania potencjału i reguł językowych w konkretnych tekstach, czyli performancja, *cf.* Polański 1999: 305; Czechowska 2004: 14; Grochola 2014: 14; Żurek 2006: 50–51. Problem poselskiej świadomości językowej omówiła Małgorzata Dawidziak-Kładoczna, *cf.* Dawidziak-Kładoczna 2012d: 189–201.

nej. Użycie toposów<sup>2</sup> w staropolskich mowach dowodziło istnienia, chęci podtrzymywania i pielęgnowania wspólnoty kulturowej między oratorami, co było szczególnie istotne w debatach sejmowych, gdyż stwarzało szansę porozumienia. Służyło zatem celom perswazyjnym, ozdobności tekstu i autoprezentacji mówcy. Stanowiło również element retorycznej konwencji (Lichański 1992: 292–294; Jara 2013: 145–158; Bogdanowska 2015: 37; Okopień-Sławińska 1967: 61–80).

Mimo bogatej literatury prezentującej ten problem, żadna z prac nie omawia topiki afektownej skromności<sup>3</sup> stosowanej często przez księcia Adama Kazimierza Czartoryskiego. Wynika to z faktu marginalnego potraktowania jego krasomówstwa w opracowaniach historycznoliterackich. Niewielkie wzmianki na temat książęcego oratorstwa możemy znaleźć w monografiach i artykułach naukowych autorstwa: Bernarda Krakowskiego (1968), Andrzeja Stroynowskiego (2006: 189–209), Małgorzaty Dawidziak-Kładocznej (2012b, 2012c: 268–281) oraz piszącej te słowa (Gonera 2017, 2018: 37–57; Gonera 2019: 331–342.).

Celem niniejszego artykułu będzie omówienie sposobu realizacji przez Adama Kazimierza Czartoryskiego jednego z najczęściej wykorzystywanych w piśmiennictwie staropolskim sposobów perswazji tj. toposu afektownej skromności. Zwrócę uwagę na jego rodowód, miejsce w wywodzie retorycznym, funkcje, warianty i związek z etykietą językową.

Materiałem badawczym, który posłuży mi do opracowania tematu, uczynię wybrane mowy sejmowe generała ziem podolskich, umieszczone w diariuszach sejmów: konwokacyjnego (1764a, 1764b) i elekcyjnego: 1764 (1764c) roku oraz pierwszych dwóch lat Sejmu Wielkiego (1789–1792) (gdyż generał ziem podolskich był wówczas najbardziej aktywny) oraz wydane drukiem osobno (Czartoryski 1788a: 22–24, 1788b: 22–24, 1789: 15–20). Pomocne będą również krótkie relacje sekretarza sejmowego odnotowane w Dzienniku Czynności Sejmu Wielkiego<sup>4</sup>.

---

<sup>2</sup> Topos rozumiem jako wzorzec kulturowy, „miejsce wspólne”, „skład argumentów”, „spichlerz” powszechnie znany odbiorcom. Arystoteles 1978: 40–41; Kwintyliusz 2004: 178; Burke 1977: 226–227; Curtius 1972: 232; Tomasik 1984: 129–131; Emrich 1977: 249–250; Skwara 1992: 139; Kunstler-Langner 1996: 5; Ziomek 1992: 290, 303; Lichański 2009: 26, 27; Korolko 2001: 102, 103; Ryszka-Kuczarb 2014: 138; Bogdanowska 2015: 35–36.

<sup>3</sup> O topice skromności: *cf.* Arystoteles 2004: 20–26; Sarnowska-Temierusz 1974; Curtius 1972: 236–240; Curtius 1997: 90–92; Emrich 1977: 260–261; Ziomek 1990: 298; Kotarska 1994: 125–142; Dybek 1996: 29–30; Kunstler-Langner 1996: 10; Barłowska 2001a, 2001b; Lausberg 2002; Pfeiffer 2002; Walińska 2002: 23–24; Wilkoń 2002: 85; Brud 2005: 463; Sakowska 2006: 13–14; Płachcińska 2004a, 2014: 279–281, 2006: 208–209; Trębska 2004: 77; Trębska 2006: 134, 2008: 86; Stanisław 2015; Jarczykowska 2009: 49; Dawidziak-Kładoczna 2010b, 2014: 26–27; Mazurkowska 2008a: 85–110, 2008b: 110–176, 2012: 295–412; Ryczek 2001; Ryba 2010: 193–208; Piotrowska 2010: 265; Tutak 2010; Ryczek 2011; Walczak 2014; Sołczyk 2015; Marcinkowska 2015; Banaś-Korniak 2015; Kurak 2016.

<sup>4</sup> Dziennik Czynności Sejmu Głównego Ordynaryjnego Warszawskiego 1789 pod zwiazkiem Konfederacji Obojga Narodów roku 1789 z Zlecenia Stanów, [www.wbc.pl](http://www.wbc.pl) [data dostępu: 15.11.2018].

Topos afektownej skromności był składnikiem laudacji bądź podziękowań za otrzymany urząd czy godność. Należał do stałych sposobów argumentowania w literaturze staropolskiej zakorzenionym w antycznej<sup>5</sup> myśli retorycznej i twórczości literackiej (Pindar)<sup>6</sup>. Najczęściej był umieszczany na początku – *inventio* (rzadziej na końcu) mowy, jednak zawsze występował w kilku odmianach, współgrając z chwytami erystycznymi i retorycznymi (Bieńkowski 1965: 12–34, 1996: 20; Korolko 1966: 24; Lichański 1975: 266, 2000: 167; Stanisław 2015: 245–246; Ryczek 2011: 169; Nowaszczuk 2006–2007: 252; Gindin 2017: 31–32).

Topika skromnościowa stanowiła kanoniczny element mów okolicznościowych wygłaszanych podczas otwarcia sesji sejmowych przez marszałka. Chwyt ten Czartoryski zastosował już w zagajeniu<sup>7</sup> III sesji 10 V 1764 (zacytowanym poniżej), w którym niewiele mówił o swojej nowej roli w obradach. Topos afektownej skromności był zatem realizowany poprzez zastosowanie strategii przemilczania. Czartoryski nie wspominał bowiem także o działaniach (skądinąd niechlubnych) swojej rodziny współpracującej z ambasadorem rosyjskim w czasie przygotowań obrad. Dla wzmocnienia wartości perswazyjnej swoich słów powoływał się na boski autorytet i stosując apostrofę do Stwórcy, nadał wypowiedzi modlitewny charakter. Chcąc pozyskać przychylność audytorium, chwalił i jednocześnie zachęcał sejmujących do jedności. Dzięki temu zabiegowi wypuklał także swoją przynależność do stanu szlacheckiego. Mówił:

Niech będą Najwyższemu Rządcy dzięki nieskończone, że z tak dokładną obrady terazniejsze kontynuują się sformościami, do czego, gdy tym zawsze przychodzi jedność sentimentów (Czartoryski 1764a: 12)<sup>8</sup>

<sup>5</sup> Jej zastosowanie w retoryce zalecał Cynceron, Curtius 1972: 237.

<sup>6</sup> Pindar jest przekonany o wartości swojej pracy literackiej, która zapewniała mu nieśmiertelność. W swoich utworach podkreślał jednak, iż mimo wrodzonego talentu, każdego poetę, a więc także jego czeka wiele pracy, by doskonalić swój warsztat, co symbolizowała pszczoła. Ponadto nazywał siebie sługą muz. Skromność i trud poetyki manifestował w XI Odzie Olimpijskiej *Olimp*, w której nie mówił wprawdzie o swoich zdolnościach, lecz o wartości dzieł. Pisał:

„A jeśli z trudem osiągnie ktoś powodzenie,  
powstaną słodkie jak miód hymny,  
początek przyszłych opowieści  
wierna poręka wielkich cnót”, Zawadzki 1998: 286; Ryczek 2011: 163.

<sup>7</sup> Zagajenie – typ wypowiedzi parlamentarnej wygłaszanej na rozpoczęcie obrad sejmowych przez marszałka sejmowego w izbie poselskiej lub przez marszałka wielkiego koronnego w senacie bądź inną osobę do tego uprawnioną (w przypadku nieobecności marszałka obowiązek ten spoczywał na pierwszym pośle, z powincji udzielającej mandatu poselskiego marszałkowi). Zadaniem zagajenia było wskazanie tematyki danego posiedzenia. Zachęcano w nich także do konstruktywnej, merytorycznej debaty, Dawidziak-Kładocznna 2012b: 45–46, 2016b: 163–164.

<sup>8</sup> Zasady transkrypcji cytatów cf. K. Górski et al. 1933: 70–74.

Siłę przekazu wzmocnił dzięki użyciu imperatywu: („Niech będą Najwyższemu Rządcy dzięki nieskończone” Czartoryski 1764a: 12) oraz metonimii i jednocześnie wartościującego epitetu przymiotnikowego w stopniu najwyższym: „Najwyższemu Rządcy” (Czartoryski 1764: 11–12)<sup>9</sup> (zamiast pojęcia Boga). Marszałek z szacunkiem zwracał się również do posłów, zapraszając ich do połączenia<sup>10</sup> się z senatem. W tym celu posłużył się także przymiotnikami oceniającymi w stopniu najwyższym i wyrażeniami etykietalnymi tj. „Prześwietna Izba Poselska” (Czartoryski 1764a: 44), dzięki czemu dowartościowywał partnera dyskusji i podkreślał wspólnotowość. W podobnym tonie Czartoryski utrzymał zagajenie kolejnej sesji dwa dni później. Tym razem jednak, znowuż pomijając własną rolę w procesie dyskursu sejmowego w celu pozyskania przychylności słuchaczy, odwoływał się do autorytetu i przykładu przodków. Głosił:

[...] najprzód względem utrzymania poprzysiężonej Mu wiary katolickiej warunki zaradziwszy o bezpieczeństwie też swoim tak skutecznie Ojczyzna, aby zbiegły jej dawny splendor i okazałość upadające podniesione i ożywione zostały przykładem przodków [...] (Czartoryski 1764a: 22)<sup>11</sup>

Wyzyskanie tego *exemplum* występującego w funkcji argumentu służyło skierowaniu uwagi audytorium na tematykę posiedzenia tzn. miejsce wiary katolickiej w ustroju politycznym, której strażnikami byli nasi protoplaści<sup>12</sup>.

Tej strategii Czartoryski użył jeszcze kilkakrotnie podczas konwokacji. Jej egzemplifikację stanowiło również zagajenie z 14 V 1764, w którym książe uwy puklił, iż wspólnym celem wszystkich zebranych w sali sejmowej winna być troska o dobro publiczne. Podobnie jak we wcześniejszej wypowiedzi pochwalił zgodne sejmowanie. Deklamował:

[...] jako zapomniana *virtim temporum* w obradach publicznych *sferność*, gdy na terazniejszym złych nie doznaje skutków przez jednomyślność do dobra publicznego dążącą,

<sup>9</sup> O roli epitetu w retoryce *cf.* Kaliszewski 2004: 213–224; Lichański 2007: 128; Łukarska 2009: 132. O sposobach określania Boga w warstwie leksykalnej *cf.* Małgorzata Dawidziak-Kładocza 2010a: 295–305.

<sup>10</sup> Połączenie z senatem i rozpoczęcie wspólnych obrad należało do stałych elementów i rytuałów staropolskiego sejmowania. W czasie sześciotygodniowych prac sejmowych w trakcie sejmku zwyczajnego posłowie i senatorowie pracowali wspólnie na początku (tj. po obraniu marszałka) oraz zazwyczaj 5 dni przed zakończeniem prac parlamentarnych. Szczegółowe terminy regulowały odrębne przepisy, tj. *Porządek sejmowania* (ten zaś w okresie stanisławowskim ulegał kilkakrotnym zmianom). Sejm konwokacyjny rządził się jednak swoimi prawami. Ze względu na jego działanie pod wężem konfederacji po elekcji marszałka poselskiego obie izby do końca obradowały wspólnie, stacjonując w izbie senatorskiej, Uruszczak 1984: 84–85; Michalski 1984: 350–419; Łaszewski 1973: 68–76; Bardach 1997: 32–34; Olszewski 2002: 185–191.

<sup>11</sup> Czartoryski posługuje się w cytowanym przykładzie toposem przodków przedstawionych jako świętobliwych strażników wiary katolickiej. O tym toposie wzmiankowali *cf.* Barłowska 2001b: 173; Lichański 2001: 142–167, 2000: 73, 2007: 113.

<sup>12</sup> *Cf.* Gonera 2017: 32–71, 2018: 35–53.

jako w szczególności pamiątką niech będzie, tak w powszechności jedyną Ojczyzny miłością tchnących przed zascie ustaw (Czartoryski 1764a: 44)<sup>13</sup>.

Efekt perswazyjny uzyskał poprzez oddziaływający na emocje słuchaczy kontrast pomiędzy dawną – saską, nieudolną praktyką parlamentarną, a obecnym stanem rzeczy tj. dzięki przypomnieniu, iż konwokacja w przeciwieństwie do zgromadzeń parlamentarnych odbywających się za panowania Augusta III jak dotąd przebiega bez zakłóceń. Siłę przekazu wzmacniało użycie abstrakcyjnego, nacechowanego ekspresywnie słownictwa: „złych nie doznaje skutków, miłością Ojczyzny tchnących” (Czartoryski 1764a: 44) oraz słów kluczowych: „dobro publiczne” (Czartoryski 1764: 14). Marszałek zastosował w omawianym zagajeniu także peryfrazę. Nie przywoływał w analizowanym materiale *expressis verbis* epoki saskiej, ale mówił o „zapomnianej w obradach publicznych sferności” (Czartoryski 1764a: 44). Wagę podejmowanej problematyki podkreślał, wspominając o konieczności takiego działania, by móc pozytywnie zapisać wyniki prac sejmowych w pamięci potomnych: „[...] jako w szczególności potomnym wiekom niech będzie pamiątką [...]” (Czartoryski 1764a: 44).

Uwypuklenie podejmowanej problematyki *expressis verbis* pojawiło się w zagajeniu 12 V 1764, w którym autor diariusza, relacjonując marszałkowskie przesłanie, pisał:

Xżę Jmc Marszałek Stanu Rycerskiego reasumując Sessyą [...] prosił przystąpić Xcia Jmci Prymasa do ułożenia podanych ad deliberandum i wniesionej na dniu wczorajszym Materyi o Wojsku Koronnym przedsięwziętej (Czartoryski 1764a: 34)<sup>14</sup>.

Cytowane zagajenie jest nie tylko przykładem realizacji topiki afektownej skromności, ujawniającej się, jak pisałam wyżej, poprzez pomijanie własnej roli i wskazywanie ważności tematyki posiedzenia, ale także ilustracją osiemnastowiecznej etykiety językowej. Szacunek dla współbradujących okazywano przez stosowanie skróconych form grzecznościowych „Jmci” pochodzącej od leksemu „Jegomość” (Czartoryski 1764a: 44; Cybulski 2003: 203; Dawidziak-Kładoczną, 2012a: 47)<sup>15</sup>.

Wagę podejmowanej problematyki Czartoryski podkreślał również dzięki wykorzystaniu budowy słowotwórczej wyrazów, tj. zastosowania odpowiednich prefiksów i sufiksów. Dla przykładu na posiedzeniu 12 X 1789 tematykę sesji tj. kwestie opodatkowania Warszawy określił mianem „arcyważnej” (Czartoryski 1789–1792: 607v).

<sup>13</sup> O chwytach erystycznych zasadzających się na manipulacji emocjami *cf.* Artur Schopenhauer 1973; Korolko 1990: 70–73, 2001: 102–103; Bieńkowski 1965: 24; Brud 2005: 464–467; Siwek 1992: 154–156.

<sup>14</sup> O wadze tematu jako wariacie topiki skromności *cf.* Bieńkowski 1965: 24.

<sup>15</sup> O staropolskiej etykietce językowej *cf.* Wojtak 1989: 205–216, 1992: 136–137; Stone 1989: 139–139; Dawidziak-Kładoczną 2011: 72–74, 2012a; Wójciuk, 2013: 13–20, [www.sbc.org.pl/Content/94943](http://www.sbc.org.pl/Content/94943) [data dostępu: 19.12.2019].

Na istotę stojących przed szlachtą działań Adam Kazimierz wskazał również kończąc zagajenie sesji 27 VIII 1764 w czasie sejmiku elekcyjnego. Mówił wówczas: „[...] królem Piasta obierać mamy” (Czartoryski 1764c: nlb). Poczucie wspólnoty budował poprzez stosowanie chwytu *captatio benevolentiae* realizowane poprzez wskazanie, iż Czartoryski podobnie jak pozostała, zgromadzona na polu elekcyjnym szlachta, weźmie udział w wyborach króla. Sygnalizuje to także użycie w tekście mowy form fleksyjnych 1 os. l. mnogiej: „ten dzień, w którym Piasta, królem obierać mamy” (Czartoryski 1764c: nlb) czy „ten sam władnej miłości naszej dowód” (Czartoryski 1764c: nlb). Topos skromności wyrażany zatem ponownie w pominięciu własnej roli w debacie parlamentarnej łączy się również z figurą hypotypozy: „Niechby dawniejsze wieki żadnego nam nie podały przykładu” (Czartoryski 1764b: nlb)<sup>16</sup>. Czartoryski nobilitował szlachtę, dziękując jej za zgodne i efektywne sejmowanie na konwokacji i sejmikach relacyjnych, czym uradowano większość społeczeństwa: „Wielbi stan szlachecki, że bezpieczny w domach swobodny, bezkrwawy i nierozdwojony<sup>17</sup> na sejmikach relacyjnych” (Czartoryski 1764c: nlb)<sup>18</sup>. Wydźwięk perswazyjny mowy uzyskał poprzez zastosowanie klimaksu, tj uszeregowania przymiotników w porządku narastającym: „bezpieczny, swobodny, bezkrwawy, nierozdwojony” (Czartoryski 1764b: nlb). W ten sposób silniej oddziaływał na emocje słuchaczy.

Ciekawym przykładem zastosowania topiki afektywnej skromności jest fragment mowy Adama Kazimierza Czartoryskiego na sesji 20 X 1788 w sprawie akcji wojska:

Źródłem zapewne radości dla Ojcowskiego W. K Mci serca stają się tak żarliwe życzenia widzieć siły krajowej powiększenie, aby powagę Narodu powiększyć mogły. Nie należy wątpić, aby Naród nie miał czuć potrzeby wydobycia się z tej toni, która przez tyle czasów nieszczęśliwie go trzymała. Jeżeli założona liczba zdaje się być nadto wielką, to bardziej opatrnie Naród czyni, aby mając ją prawem raz ubezpieczoną już nowych w tym mierze obrad nie potrzebował (Czartoryski 1788a: 22–24).

Topika afektywnej skromności wyrażała się tutaj w autoprezentacji księcia jako członka wolnego, walecznego Narodu (nie mówił o sobie, ale o społeczności szlacheckiej), w którego imieniu przemawiał. Efekt perswazyjny parlamentarzysty

<sup>16</sup> Hypotypoza to figura myśli zasadzająca się wizualnej prezentacji, by manipulować emocjami audytorium, *cf.* Siwek 1992: 184.

<sup>17</sup> Rozdwojenie sejmiku oznaczało jego podzielenie, tzn. sytuację, gdy z jednej ziemi, powiatu czy województwa wybierano dwa komplety posłów. Obrady sejmikowe odbywały się wówczas w dwóch niezależnych miejscach. Legalność wyboru posłów na podwójnych sejmikach rozstrzygano w czasie pierwszych dni sejmiku w trakcie rugów poselskich. Proceder ten stanowił jeden ze sposobów bezpardonowej walki sejmikowej obliczonej na zdyskredytowanie przeciwników politycznych i pokazania siły własnego stronnictwa, *cf.* Kriessseisen 1991: 209; Stroynowski 2015: 100; Gonera 2017: 116.

<sup>18</sup> Zadaniem sejmików relacyjnych było przedstawienie poselskiego sprawozdania z obrad sejmowych i pokazanie siły własnego stronnictwa, Kriessseisen 1991: 17–18.

osiągnął poprzez wyzyskanie nośnych metafor: króla-Ojca, oraz manierystycznej: I rozbiór Polski – toń, i leksyki (słowa kluczowego „wolność” Czartoryski 1788a: 22–24) współgrających z chwytami erystycznymi: *communicatio*, *captatio benevolentiae* oraz pozornego naradzania się: „Jeżeli założona liczba zdaje się być nadto wielką, to bardziej opatrnie Naród czyni, aby mając ją prawem raz ubezpieczoną już nowych w tym mierze obrad nie potrzebował”. (Czartoryski 1788: 22–24; Dawidziak-Kładoczna 2012b: 146). Poprzez użycie negacji: „nie należy wątpić” (Czartoryski 1788: 22–24) w dowodzeniu retorycznym wskazywał na wspólnotę interesów między nim a bracią szlachecką. Ważność tematyki podkreślono poprzez użycie epitetu: „wielki” (Czartoryski 1788a: 22–24) w funkcji hiperboli, mówiąc o liczbie wojska.

Podobną strategią posłużył się także na sesji 26 I 1789, mówiąc o konieczności rychłego znalezienia funduszy na utrzymanie armii. Odwołując się do emocji słuchaczy, Czartoryski konstatował:

Lękać się należy aby nie przyszło nam ronić łzy i wstydić się przed obcemi, że uchwalwszy 100.000 wojska, ociągamy się w sposobach utrzymania onego, od czego wszakże bezpieczeństwo Narodu, powaga Tronu, losy wszystkich zawisły. Wszyscy dążyć powinniśmy do wzrostu sił krajowych i onych utrzymania. Do tego momentu trawiliśmy czas, nie szukając skutecznych środków, nie myśląc o daniu gruntownej zamiarom naszym zasady (Czartoryski 1789–1792: 300).

Przychylności słuchaczy i realizację chwytu *captatio benevolentiae* osiągnął poprzez zwracanie się do słuchaczy w 1 osobie liczby mnogiej i zastosowanie kwantyfikatora ogólnego „wszyscy” (Czartoryski 1789–1792: 300)<sup>19</sup>. Książącą argumentację wzmocniło powołanie się na królewski autorytet: „powaga Tronu” (Czartoryski 1789–1792: 300) – przykład metonimii. Funkcję ekspresywną komunikatu uzyskał poprzez zastosowanie emocjonalnie i negatywnie nacechowanego słownictwa: „Lękać się, ronić łzy” (Czartoryski 1789–1792: 300). Efekt perswazyjny poseł lubelski uzyskał także dzięki zastosowaniu antycznej<sup>20</sup> topiki utraconego czasu. Mówił bowiem: „Do tego momentu trawiliśmy czas” (Czartoryski 1789–1792: 300).

Wariantem topiki afektownej skromności było także wytłumaczenie się przed audytorium z konieczności zabrania głosu, zwłaszcza w sytuacji długotrwałych, nużących obrad bądź omawiania newralgicznych kwestii. Poseł lubelski podkre-

<sup>19</sup> Użycie kwantyfikatorów służyło także autoprezentacji mówcy oraz było jedną z technik amplifikacji retorycznej. Zastosowanie kwantyfikatora „wszyscy” w analizowanym przykładzie wzmocniło jego przekaz, gdyż wykluczyło możliwość podważenia prezentowanej przez Czartoryskiego tezy. Temat ten podejmowali *cf.* Bralczyk 1981: 131; Dawidziak-Kładoczna 2012a: 226–227.

<sup>20</sup> Topos utraconego czasu ma antyczną proveniencję. Jego zastosowanie Ciceron zalecał w zakończeniu utworów. Występował w wariantach: „Musimy kończyć, gdyż wieczór się zbliża” *cf.* Curtius 1972: 246. O problemie niewłaściwie wykorzystywanego czasu w trakcie prac parlamentu *cf.* Goner (w druku).

ślał, że powodem zabierania głosu nie jest chęć popisania się swoją erudycją, ale wypełnienie patriotycznego obowiązku. Łączył się on w ustach Czartoryskiego ze wskazaną wyżej wagą diskutowanych spraw. Prosił także o życzliwe przyjęcie i rozważenie zaprezentowanych uwag. Przykładowo na posiedzeniu 4 III 1790 roku mówił: „Miałem w przedsięwzięciu w tej okoliczności ust moich nie otwierać, lecz ważność materii w prowadzonej i z nią innych stykających się daje mi powody, aby przerwać słuszne milczenie” (Czartoryski 1790: 68).

Podobną strategię przyjął na posiedzeniu 26 XI 1788, kiedy to wysłuchawszy opinii przedmówców dotyczących czasu i sposobu elekcji komisarzy wojskowych, zapewniając, że nie zajmie zbyt wiele czasu powiedział: „[...] jedną tylko uwagę niech mi się godzi uczynić” (Czartoryski 1789–1792: 220).

Topikę afektownej skromności realizował Adam Kazimierz także poprzez umniejszanie swojej roli w procesie dyskursu sejmowego, określając swoją działalność parlamentarną mianem służby. Chwył ten Czartoryski zastosował już w swojej pierwszej mowie wygłoszonej po odebraniu łaski marszałkowskiej (Czartoryski 1764b: 7v–8r)<sup>21</sup>.

Ten topos ukazywany był także poprzez deprecjację własnych możliwości oratorskich połączoną z nobilitacją talentu retorycznego rozmówcy. Chwył ten często pojawiał się w mowach okolicznościowych, panegirycznych oraz merytorycznych. Egzemplifikację omawianej tendencji stanowiła *inventio* wystąpienia Adama Kazimierza Czartoryskiego wygłoszonego na sesji LXI 5 II 1789 podczas Sejmu Czteroletniego. Poseł lubelski, włączając się do dyskusji na temat stosunku liczbowego kawalerii narodowej do innych formacji wojskowych, chcąc pozyskać przychylność słuchaczy, a zwłaszcza przemawiającego wcześniej hetmana wielkiego koronnego Franciszka Ksawerego Branickiego, celowo zdeprecjonował swój talent krasomówczy, określając go mianem zuchwałości. Powiedział: „Mówić po tak doskonałym Mężu, jaki jest JW. Hetman JW. Koronny, mówić po tak gorliwych Obywatelach jest zuchwałością, wszelako w tej materii niektóre refleksje uczynić przedsięwzięłem” (Czartoryski 1789–1792: 50)<sup>22</sup>. Podkreślił jednocześnie istotę podejmowanej tematyki, której nie sposób pominąć milczeniem. Używając epitetów wartościujących: „doskonały, gorliwy” (Czartoryski 1789–1792: 50)<sup>23</sup> nobilitował sejmujących. Topika afektownej skromności została wyzyskana w omawianej oracji poprzez zastosowanie opozycji: ja – niedoskonały oni – gorliwi. Perswazyjny wydźwięk wypowiedzi wzmocniono poprzez po-

<sup>21</sup> Niestety, nie dysponujemy pełnym tekstem omawianej mowy, a jedynie krótkim jej streszczeniem, stąd niemożność jej przytoczenia, *cf.* Waniczkówna 1938: 250. O obywatelach jako sługach ojczyzny *cf.* Płacheńska, 2015b: 27–38.

<sup>22</sup> Stosując rzeczownik „Obywatele”, Czartoryski podkreślał wspólnotę szlachecką, Dawdziak-Kładoczna 2012a: 148.

<sup>23</sup> O językowych sposobach nobilitowania i deprecjonowania słuchaczy *cf.* Brud 2005: 464; Dawdziak-Kładoczna, 2012e: 207–219, 2010b: 50–53; Kostro & Wróblewska-Pawlak 2011: 37–57, 2013.



wtórzenie czasownika „mówić” (Czartoryski 1789–1792: 50) oraz zastosowanie hiperboli: „tak gorliwych Obywatelach” (Czartoryski 1789–1792: 50).

Nobilitacja odbiorcy poprzez wskazanie na przygotowanie merytoryczne interlokutora odnosiła się także do dostojników Kościoła Katolickiego. Z uniżeniem i należnym szacunkiem Czartoryski zwracał się w początkach Sejmu Czteroletniego do biskupa płockiego, późniejszego prymasa Polski, brata królewskiego Michała Poniatowskiego. Egzemplifikację tej tendencji stanowiła mowa Adama Kazimierza Czartoryskiego wygłoszona w trakcie głosowania nad obaleniem Rady Nieustającej 19 I 1789 roku. Poseł lubelski, odrzucając argumenty hierarchy przemawiające za utrzymaniem magistratury, podkreślił jego erudycję i pozorną niemożność uzupełnienia przez kogokolwiek usłyszanego wywodu. Książę dowodził: „Do mądrości i uwag statycznych JO Xięcia Biskupa Płockiego nie wiem, kto by potrafił co dodać” (Czartoryski 1789–1792: 251, 1789: 15–20). Omawiana mowa jest także przykładem realizacji chwytu *captatio benevolentiae*. Generał ziem podolskich zapowiedział bowiem, iż tak jak większość zebranych w sali sejmowej w czasie wotowania opowie się za likwidacją Rady Nieustającej (Czartoryski 1789–1792: 251)<sup>24</sup>.

Topika skromnościowa w wystąpieniach Czartoryskiego przejawiała się także poprzez fałszywe podkreślenie własnej niewiedzy w określonej materii, które poprzedzało prezentację swojego punktu widzenia. Dla przykładu ten trik książę zastosował na posiedzeniu 4 II 1789. W *inventio* omawianej mowy poseł lubelski docenił wkład przedmówcy Kazimierza Nestora Sapiehy, marszałka Konfederacji Litewskiej w debatę sejmową, wyczerpanie tematu, podkreślając jednocześnie własną niekompetencję. Deklarował: „Uwielbiam zdanie JW. Inowrocławskiego, ale do gruntownych racyi przytoczonych w głosie Xięcia Marszałka Konfederacji Litewskiej nic przydać nie można” (Czartoryski 1789–1792: 50)<sup>25</sup>. W dalszej części wystąpienia prowadził jednak retoryczne dowodzenie, przytaczając argumenty na potwierdzenie własnej tezy w sprawie finansowania armii. Podobnie zwrócił

---

<sup>24</sup> W przypadku wypowiedzi panegirycznych bądź podziękowań następowało sprzężenie zwrotne, tzn. obdarowywani pochlebstwami przez Czartoryskiego sejmujący odwziewali się mu tym samym. Czynili tak klienci Adama Kazimierza Julian Ursyn Niemcewicz, Stanisław Kublicki, posłowie inflancy na Sejm Wielki. Wkład Czartoryskiego w obrady Sejmu Czteroletniego doceniali również przeciwnicy polityczni. Jan Suchorzewski, poseł kaliski mówił: „Wniosek Czartoryskiego, gorliwego zawsze posła”, Suchorzewski 1789–1792: 56. Marszałek Konfederacji Litewskiej Kazimierz Nestor Sapieha kurtuazyjnie zwrócił uwagę na patriotyczny wydźwięk wystąpień Czartoryskiego. Swoją mowę 15 XI 1788 rozpoczął od słów: „Według patriotycznych słów posła lubelskiego”, Sapieha 1789–1792: 48. O umiejętnościach oratorskich Czartoryskiego świadczyło także kolportowanie i drukowanie mów Czartoryskiego w Zbiorze mów z okresu Sejmu Czteroletniego oraz „Gazecie Narodowej i Obcej”.

<sup>25</sup> O tej odmianie topiki skromności *cf.* Kotarska 1994: 132; Stanisz 2015: 255; Tutak 2010: 129–130; Brud 2005: 463; Dawidziak-Kładoczna 2014: 29; Dybek 1996: 29; Ryba 2010: 200. Był on związany z toposem autotematycznym występującym w wariantcie: „Nie godnym, by pisać i mówić”, *cf.* Dybek 2011: 15.

się do posła chełmskiego Wojciecha Suchodolskiego. Podkreślając bowiem patriotyczne pobudki jego działania, namawiał do przyjęcia prezentowanych przez siebie argumentów w kwestii opodatkowania stolicy. Mówił: „Ten światły mąż zgodzi się ze mną” (Czartoryski 1789–1792: 621)<sup>26</sup>. Nobilitacja umiejętności oratorskich współobradujących, a zwłaszcza przeciwników politycznych poprzez użycie przymiotników była zatem sposobem dogadzania próżności audytorium, by móc pozyskać przeciwnika i następnie przytoczyć kontrargumenty.

Manifestacją swojego znikomego przygotowania merytorycznego w kwestiach wojskowych stanowił wstęp mowy posła lubelskiego z 6 X 1789 roku. Przemawiając za koniecznością umożliwienia powrotu do służby wojskowej rotmistrzom szkolącym się i służącym w obcej armii, wprowadzie powoływał się na własne doświadczenia przywódcze jako komendanta wojska Wielkiego Księstwa Litewskiego (czyniąc z siebie autorytet), po chwili jednak mówił o swoich domniemanych lukach w wiedzy: „Bardzo by się w mniemaniu swoim pomylił ten, kto by we mnie sądził tę zuchwałość, że się czynię nauczycielem [...]. Miałem honor być Komendantem Wojska Litewskiego, starałem się do nabycia teorii, ale daleki jestem od tej chluby, że ją doskonale umiem”<sup>27</sup>. (Czartoryski 1789–1792: 540) Dodatkowo dzięki temu budował poczucie wspólnoty, dowartościowując słuchaczy poprzez podkreślenie, iż wszystkim zebranym z pewnością zależy na reformach krajowych. To realizacja chwytów erystycznych: *captatio benevolentiae benevolum facere* oraz *communicatio* (Lichański 2000: 167; Brud 2005: 462).

Kurtuazyjnie nobilitował także marszałka Sejmu Wielkiego. Czynił to wskazując na jego cnotliwe postępowanie nakierowane na realizację dobra publicznego (słowo-klucz) oraz patriotyzm. Autor diariusza pod datą 4 III 1790 pisał: „Wyraził czułość i cnotom niezmordowanej troskliwości JW marszałka sejmowego w zaradzeniu dobra publicznego” (Łuszczewski 1790: 71)<sup>28</sup>.

Czartoryski doceniał również przymioty swoich współpracowników, klientów i zwolenników. Okazja ku temu nadarzała się niemal na każdej sesji. Świetną egzemplifikację tej tendencji stanowi *inventio* mowy z 8 X 1789 roku. Jego celem była rekomendacja Franciszka Piusa Borejki oraz swojego klienta<sup>29</sup>, posła inflanc-

<sup>26</sup> To przykład chwytu erystycznego i figury myśli *optatio*, czyli myślenia życzeniowego *cf.* Siwek 1992: 191.

<sup>27</sup> O tym wariacie topiki skromnościowej *cf.* Stanisz 2015: 266.

<sup>28</sup> Przytoczony fragment mowy stanowi przykład enkomionu, czyli typu utworu pochwalnego spokrewnionego z panegirykami, którego głównym zadaniem jest uwznioślenie osoby poprzez wskazanie na przymioty jej charakteru bądź fizyczne cechy. Istotny jest również motyw wybrania danej osoby przez los do pełnienia określonej roli w społeczeństwie, Lichański 2000: 66, 2001: 142–143.

<sup>29</sup> Klient w staropolskiej terminologii oznaczał protegowanego. Jego opiekuna określano mianem patrona lub mecenasa. Patron – magnat dbał o edukację podopiecznego, łożył na utrzymanie, dawał schronienie, pomagał także stawiać pierwsze kroki w życiu publicznym np. protegował do awansu. W zamian zyskiwał zwolennika, nierzadko reprezentującego interesy magnackie na sejmie-

kiego Stanisława Kublickiego do rang generała majora. Poseł lubelski wskazał na doświadczenie wojskowe pierwszego i umiejętności pedagogiczne drugiego kandydata. Ich uwznioślenie osiągnął poprzez użycie słownictwa wartościującego i wskazanie na przymioty osobowościowe, co stanowiło element enkomiumu. Mówił: „Rekomenduję Pana Kublickiego znajomego z charakteru męża i Pana Borejkę, podkomorzego latyczowskiego” (Czartoryski 1789–1792: 577)<sup>30</sup>.

Skromność była stałym elementem mów skierowanych do króla, toteż strategię tę Czartoryski i jego sejmowi koledzy stosowali wielokrotnie w mowach popisowych i panegirycznych. Ciekawym przykładem zastosowania tego toposu była książęca oracja wygłoszona w senacie 8 X 1788 roku. Poseł lubelski kurtuazyjnie zwrócił się do króla w imieniu sejmujących słowami:

Pozwól mi Najjaśniejszy Panie użyć do Ciebie tych słów, któremi przemówił do poprzednika Joachim Litawor Chreptowicz (...). Racz nam panować Najjaśniejszy Panie oburącz (...) To czyniąc znajdziesz w nas serca gorliwe, majątki i życia gotowe do ofiar największych (Czartoryski 1788b: 22; Gonera 2017: 121–122).

Przytoczony komunikat stanowił również prośbę o wysłuchanie i życzliwe przyjęcie jego stanowiska, co starał się osiągnąć, kreując siebie jako zwolennika polityki monarszej (*de facto* nim nie był). Wypowiedź jest także kolejnym przykładem realizacji etykiety językowej, przejawiającej się w rozbudowanej tytulaturze monarchy i życzeniach szczęśliwego królewskiego dalszego panowania (Dawidziak-Kładoczna 2007: 189–198, 2011: 72–74, 2012c: 67–70, 2012b: 98; Gonera 2019: 336).

Reasumując należy zaznaczyć, że obecność toposów była stałym elementem staropolskiego oratorstwa. Repertuar „miejsc wspólnych” stosowany przez Czartoryskiego był typowy dla sejmowego krasomówstwa. Ich cechą była wariantywność. Prowadząc wywód retoryczny, którego głównymi celami były perswazja i propaganda, Adam Kazimierz stosował topos skromności, prezentując siebie jako sługę Ojczyzny. Jednocześnie nobilitował słuchaczy: szczególnie króla, marszałków sejmowych: Stanisława Małachowskiego, Kazimierza Nestora Sapiechę, prymasa Polski, biskupa płockiego Michała Poniatowskiego oraz przeciwników politycznych: Wojciecha Suchodolskiego<sup>31</sup>. (Łuszczewski 1790: 71; Czartoryski 1788b: 22; Czartoryski 1789–1790: 50, 621, 1789: 15–20). W tym celu stosował słownictwo wartościujące i ekspresywne. Zarówno w odniesieniu do osób sprawujących prestiżowe funkcje w państwie, jak i kolegów z sejmiku używał odpowiedniej etykiety językowej uwidaczniającej się np. w rozbudowanej tytulaturze.

ku, w sejmie i w trybunale, *cf.* Mączak 1994; Augustyniak 1994: 64–65; Zielińska 1971: 393–402; Tygielski 1985: 207–231, 1987: 191–210; Kuras 2010: 65–72; Słaby 2014: 154–156.

<sup>30</sup> Więcej o tym sposobie perswazji *cf.* Ampel-Rudolf 2014: 42–43.

<sup>31</sup> Inna popularna w sejmowych wypowiedziach to kontrast swój-obcy, Dawidziak-Kładoczna 2012b: 318–219.

Topos afektownej skromności występował w oracjach księcia Adama Kazimierza w następujących odmianach: przemilczenia swojej roli w procesie sejmowania, sygnalizowania fałszywego braku wiedzy bądź podkreślania znikomych umiejętności w określonej sprawie w porównaniu do współbradujących, manifestowania poprzez użycie opozycji ja-oni, Często kilkakrotnie podkreślał także wagę podejmowanego tematu i cel sejmowych działań poprzez użycie słów-kluczy: „wolność” i „dobro publiczne”. Strategie te współistniały, jak napisałam wyżej, z chwytami erystycznymi: *optatio*, *communicatio*, *benevolum facere* realizowanymi poprzez nobilitację słuchaczy oraz *captatio benevolentiae*, dzięki której podkreślał i wzmacniał poczucie wspólnoty. Ten ostatni chwyt retoryczny przejawiał się głównie w zastosowaniu 1 osoby liczby mnogiej czasu teraźniejszego. W analizowanych wystąpieniach stosowany był w części inwencyjnej i służył pozyskaniu przychylności audytorium. Efekt ten osiągnął Adam Kazimierz Czartoryski także poprzez stosowanie tropów retorycznych: tj. metafory króla-Ojca, epitetów, klimaksu, metonimii, prostych powtórzeń w kontakcie, hiperboli, hypotypozy oraz peryfrazy.

## Bibliografia

### Podmiotowa

- Arystoteles (1978). *Topiki. O dowodach sofistycznych*, przeł. wstępem i komentarzem opatrzył K. Leśniak. Wrocław: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Arystoteles (2004). *Retoryka. Retoryka dla Aleksandra*, oprac. i wstępem opatrzył H. Podbielski. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Czartoryski, A.K. (1788a). *Przymówienie się Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jegomości Adama Czartoryskiego na dniu 20 października 1788, posła z województwa lubelskiego*, [w:] *Zbiór mów i pism niektórych w czasie Sejmu Stanów Skonfederowanych 1788 roku*, t. I. Wilno.
- Czartoryski, A.K. (1788b). *Przymówienie Jaśnie Oświeconego Jegomości Czartoryskiego, generała ziem podolskich, posła z województwa lubelskiego w izbie senatorskiej na pierwszej sesji sejmowej dnia 8 października 1788*, [w:] *Zbiór mów i pism niektórych w czasie Sejmu Stanów Skonfederowanych 1788 roku*, t. I. Wilno.
- Czartoryski, A.K. (1789). *Głos Jaśnie Oświeconego Xiążęcia J. K. M. ci Czartoryskiego, posła lubelskiego, generała ziem podolskich, kawalera Orderów Polskich na sesji sejmowej 19 stycznia 1789 miany*, [w:] *Zbiór mów i pism niektórych w czasie Sejmu Stanów Skonfederowanych 1788 roku*, t. V. Wilno. 15–20.
- Diariusz Sejmu Czteroletniego (1790). Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Sejmu Czteroletniego, sygn. 6.
- (1764a). *Diariusz sejmu convocationis po śmierci Najjaśniejszego Augusta III Króla Polskiego za Radą Prześwietnego Senatu na dzień 7 miesiąca maja roku 1764 determinowanego*, [w:] *Elity polityczne Polski XVI–XVIII*, [w:] *Diariusze sejmowe 1764 i 1793*, J. Wisłocki (red.). Poznań–Kórnik 2000, www.bkpan.poznan.pl, [data dostępu: 19.02.2019].
- (1764b). *Diariusz sejmu convocationis Siedmio-Niedzielnego Warszawskiego Zdania, Mowy, projektu i manifesta w sobie zawierający przez sesje zebrany, R. P. 1764*. Warszawa, www.polona.pl, [data dostępu: 19.02.2019].

- (1764c). *Diariusz Sejmu electionis między Wolą, a miastem Warszawą odprawionego. Zdania, mowy, porządek ceremonialny sejmu, opisanie cudzoziemskich posłów audiencji, recessa ad manifestów sejmowi convocationis przeciwnych, mapę campielectionis, szopy i okopów w sobie zawierający, przez sesje zebrany*. Warszawa, www.polona.pl, [data dostępu: 19.02.2019].
- Dziennik Czynności Sejmu Głównego Ordynaryjnego Warszawskiego pod związkiem Konfederacji Obojga Narodów roku 1789 z Zlecenia Stanów*, www.wbc.pl [data dostępu 15.11.2018].
- Kwintylian, M. (2004). *Kształcenie mówcy*, księgi I, II, X, wstęp i tłumaczenie, M. Brożek. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Łuszczewski, P. (1789–1792). *Diariusz Sejmu Ordynaryjnego pod związkiem Konfederacji Generalnej Obojga Narodów w Warszawie rozpoczętego roku pańskiego 1788* [t. 1, cz. 1 (6 X 1788–3 XI 1788 i 25 XI–23 XII 1788), t. 2 cz. 1 (7 I–3 II 1789) i 2 (4 II do 6 III 1789)]. Warszawa Drukarnia Nadworna J K M ci i Komisji Eduk Narodowej, www.wbc.pl, [data dostępu: 11.02.2019].
- Schopenhauer, A. (1973). *Erystyka, czyli sztuka prowadzenia sporów*, przekł. B. i Ł. Konorscy. Warszawa: Wydawnictwo Literackie.

## Przedmiotowa

- Ampel-Rudolf, A. (2014). *Perswazyjność komunikatu, rytuału: ekspresji*, [w:] A. Dąbrowska (red.), *Język a Kultura*, t. 6: *Perswazja przez styl i stylizację*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego. 39–51.
- Augustyniak, U. (2003). „Dwór i klientela Krzysztofa II Radziwiłła”. *Odrodzenie i Reformacja w Polsce*, t. XXXVIII, 63–77.
- Banaś-Korniak, T. (2015). *Dawne i współczesne zachęty do lektury przekładów Horacego*, [w:] M. Jurczykowa, B. Mazurkova (red.), *Wypowiedzi zalecające w książce dawnej i współczesnej*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. 283–300.
- Bardach, J. (1997). *Sejm w dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] J. Bardach (red.). *Dzieje sejmu polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Barłowska, M. (2001a). *Drogi klejnot i piastującemu ozdobny. Sejmowe oracje przy przekazywaniu pieczęci*, [w:] B. Ociecek, B. Mazurkova (red.). *Sarmackie Theatrum*, t. 1: *Wartości i słowa. Materiały z konferencji naukowej Katowice 9–11 grudnia 1998*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. 167–185.
- Barłowska, M. (2001b). *Jerzy Ossoliński – orator polskiego baroku*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Bieńkowski, T. (1965). „Prooemium. Antyczna teoria wstępu do mowy”. *Meander* 1, 12–34.
- Bieńkowski, T. (1996). *Antyk*, [w:] T. Kostkiewiczowa (red.). *Słownik literatury polskiego Oświecenia*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich. 14–21.
- Bogdanowska, M. (2018). *Topika*, [w:] M. Barłowska et al. (red.). *Retoryka*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. 35–57.
- Bralczyk, J. (1981). „Poza prawdą i fałszem”. *Teksty* 6, 121–133.
- Brud, S. (2005). „Topika wstępu i zakończenia mowy – perswazja czy manipulacja”. *Meander* 4, 460–467.
- Burke, K. (1977). „Tradycyjne zasady retoryki”. *Pamiętnik Literacki*, LXVIII, z. 2, 219–250.
- Curtis, R. (1972). „Topika”, przeł. K. Krzemieniowa. *Pamiętnik Literacki*, LXIII, z. 1, 231–265.
- Curtis, R. (1997). *Literatura europejska i średniowiecze łacińskie*, tłum. i oprac. A. Borowski, Warszawa: Universitas.
- Cybulski, M. (2003). *Obyczaje językowe dawnych Polaków. Formuły werbalne w dobie średniopolskiej*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Czechowska, A. (2004). *Kompetencja komunikacyjna w glottodydaktyce*, [w:] A. Dąbrowska (red.), *Wrocławska Dyskusja o języku polski*. WTN. 13–19.

- Dawdziak-Kładoczna, M. (2007). „Struktura gatunkowa szesnastowiecznego witania poselskiego”. *Język Polski* 3, 89–98.
- Dawdziak-Kładoczna, M. (2010a). *Bóg w argumentacji Sejmu Wielkiego*, [w:] U. Cierniak, A. Szyndler (red.), *W poszukiwaniu prawdy – Chrześcijańska Europa – między wiarą a polityką*. Częstochowa: Wydawnictwo Podobińskiego. 295–305.
- Dawdziak-Kładoczna, M. (2010b). „Stereotyp Rosji i Rosjan w obradach Sejmu Wielkiego”. *Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Seria Językoznawstwo VII*, 50–67.
- Dawdziak-Kładoczna, M. (2011). *Rytuały językowe Sejmu Wielkiego – na podstawie pierwszych mów posłów nowego wyboru*, [w:] M. Cieszkowski, J. Szczepaniak (red.). Bydgoszcz: Bydgoskie Towarzystwo Naukowe. 67–80.
- Dawdziak-Kładoczna, M. (2012a). *Językowe aspekty kultury politycznej Sejmu Wielkiego*. Częstochowa: Wydawnictwo Podobińskiego.
- Dawdziak-Kładoczna, M. (2012b). „Między formulicznością a nieszablonowością w zagajeniach marszałka Stanisława Małachowskiego”. *Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie*, seria Językoznawstwo, z. 8, 41–52.
- Dawdziak-Kładoczna, M. (2012c). *Pochlebstwo jako konstruktywna cecha oracji Sejmu Wielkiego*, [w:] A. Burzyńska-Kamieniecka (red.), *Język a Kultura*, t. 23: *Akty i gatunki mowy w perspektywie kulturowej*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego. 67–81.
- Dawdziak-Kładoczna, M. (2012d). *Przejawy świadomości językowej mówców Sejmu Wielkiego*, [w:] M. Steciąg, M. Bugajski (red.), *Świadomość językowa w komunikowaniu*. Uniwersytet Zielonogórski. 189–201.
- Dawdziak-Kładoczna, M. (2012e). *Ten ledwo kto pomyślił, iż jest Ojczyzna, tu każdy myśli o dobru Ojczyzny. Deprecjonowanie wydarzeń z 1775 i 1776 roku na forum Sejmu Czteroletniego*, [w:] D. Suska, R. Bizior (red.), *Zjawisko nobilitacji i deprecjacji w języku*, t. 1: *Słowa i teksty*. Częstochowa: Wydawnictwo Podobińskiego. 207–219.
- Dawdziak-Kładoczna, M. (2014). *Perswazyjność pierwszych polskich tekstów politycznych na przykładzie wypowiedzi posłów sejmu 1548 w sprawie ożenku króla*, [w:] A. Dąbrowska (red.), *Język a Kultura*, t. 6: *Perswazja przez styl i stylizację*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego. 23–37.
- Dawdziak-Kładoczna, M. (2016a). „Stan badań nad oratorstwem parlamentarnym doby przedrozbiorowej”. *Rozprawy Komisji Językowej WTN*, XLII, 23–35.
- Dawdziak-Kładoczna, M. (2016b). *Zagajenia marszałka sejmu – ewolucja wzorca gatunkowego (od XVI wieku do dziś)*, [w:] A. Burzyńska-Kamieniecka (red.), *Język a Kultura*, t. 26: *Językowe uwarunkowania zachowań językowych*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego. 163–174.
- Dybek, D. (1996). „Muzy Mikołaja Reja: o samowystarczalności twórczej”. *Pamiętnik Literacki*, LXXXVII, z. 2, 21–31.
- Dybek, D. (2011). „Topika w epitalamiach Wacława Potockiego”. *Acta Universitatis Wratislaviensis LI*, 5–23.
- Erich, B. (1977). „Topika i topoi”. *Pamiętnik Literacki LXVIII*, z. 1, 235–263.
- Gindin, S.I. (2017). „Co wiedziała retoryka o budowie tekstu”. *Tekst i Dyskurs* 10, 9–39.
- Goner, M. (2017). *Działalność parlamentarna Adama Kazimierza Czartoryskiego*. Praca doktorska napisana pod kierunkiem naukowym prof. zw. Andrzeja Stroynowskiego. Częstochowa.
- Goner, M. (2018). „Adam Kazimierz Czartoryski – marszałek i orator sejmu konwokacyjnego 1764”. *Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Zeszyty Historyczne XVII*, 37–57.
- Goner M., (2019), *Adam Kazimierz Czartoryski – orator Sejmu Wielkiego (w latach 1788–1789)*, [w:] M. Durbas (red.) *Najjaśniejsza Rzeczypospolita. Studia ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Stroynowskiemu*, Częstochowa: Wydawnictwo Podobińskiego. 331–342.
- Górski, K. et al. (1933). *Zasady wydawania tekstów staropolskich. Projekt*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

- Grochola, K. (2013). „Kompetencja komunikacyjna a gatunek – o relacji internetowej na żywo”. *Acta Universitatis Lodzianensis. Kształcenie Językowe Cudzoziemców* 20, 303–311.
- Jara, D. (2013). „Topika inwencyjna czyli tworzywo i warstwa argumentacyjna wybranych pism polemicznych Piotra Skargi”. *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica* 3, 145–158.
- Jarczykowska, M. (2009). *Literacka „oprawa” śmierci i pogrzebu Jerzego Radziwiłła (1616–1617)*, [w:] R. Ociecek i M. Jarczykowska. *Sarmackie Theatrum*, t. IV: *Studia o książce dawnej*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. 38–58.
- Kaliszewski, W. (2004). *Epitet w funkcji argumentu. O retoryczności okolicznościowego wiersza elekcyjnego (Na przykładzie wierszy na Imci Pana Poniatowskiego, stolnika litewskiego mającego za herb Ciołka starającego się o koronę w 1764 roku)*, [w:] J. Sztachelska et al. (red). *Teatr wymowy. Funkcje i przemiany retoryki użytkowej*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku. 213–224.
- Korolko, M. (1966). „Rola retoryki w piśmiennictwie polskim w wieku XVI (Przegląd badań i propozycje metodologiczne)”. *Przegląd Humanistyczny* 1, 17–34.
- Korolko, M. (1990). *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Korolko, M. (2001). *Retoryka i erystyka dla prawników*. Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze PWN.
- Kostro, M. & Wróblewska, K., (2011). „Między kurtuazją, a deprecją. Formy adresatywne jako środek retoryczny w polemicznym dyskursie polemicznym”. *Forum Artis Rhetoricae* 3, 37–57.
- Kostro, M. & Wróblewska, K. (2013). „Formy adresatywne jako środek jawnej i ukrytej deprecji kobiet polityków w polskim dyskursie polityczno-medialnym”. *Tekst i Dyskurs* 6, 153–168.
- Kotarska, J. (1994). *Staropolskie wiersze do czytelnika. Próba interpretacji*, [w:] H. Dziechcińska (red.), *Literatura i instytucje w dawnej Polsce: praca zbiorowa*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper. 125–142.
- Krakowski, B. (1968). *Oratorstwo polityczne na forum Sejmu Wielkiego: rekonesans*. Gdańsk: Gdańskie Towarzystwo Naukowe.
- Kriegsseisen, W. (1991). *Sejmiki Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVII i XVIII wieku*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Kunstler-Langner, D. (1990). *Idea Vanitas. Jej tradycje i toposy w poezji polskiego baroku*. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Kurak, E. (2016). „Autokreacja Bartosza Paprockiego (ok. 1543–1614) w świetle listów dedykacyjnych w »Gnieździe cnoty« oraz »Herbach rycerstwa polskiego«”. *Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ. Nauki Społeczne* 14, 39–53.
- Kuras, K. (2010). *Współpracownicy i klienci Augusta Aleksandra Czartoryskiego w czasach saskich*. Kraków: Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”.
- Lausberg, H. (2002). *Retoryka literacka: podstawy wiedzy o literaturze*, przeł., oprac. i wstępem poprzedził A. Gorzkowski. Kraków: Homini.
- Licheński, J.Z. (1975). *Retoryka jako przedmiot i narzędzie badań literatury staropolskiej*, [w:] J. Pelc (red.), *Problemy literatury staropolskiej*, t. 3. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Licheński, J.Z. (1992). *Retoryka od średniowiecza do baroku: teoria i praktyka*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Licheński, J.Z. (2000). *Retoryka od renesansu do współczesności: tradycja i innowacja*. Warszawa: DIG.
- Licheński, J.Z. (2001). *Polskie oratorstwo barokowe. Powitania władców*, [w:] B. Ociecek, B. Mazurkowska (red.), *Sarmackie Theatrum*, t. 1: *Wartości i słowa*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. 142–163.
- Licheński, J.Z. (2007). *Retoryka. Historia – Teoria – Praktyka*, t. 1: *Historia i teoria retoryki*. Warszawa: Wydawnictwo DIG.
- Licheński, J.Z. (2009). „Miejsca wspólne w teorii retoryki – perspektywa polska. Przegląd problemów i prolegomena dalszych badań”. *Forum Artis Rhetoricae* 16–17, 24–57.

- Łaszewski, R. (1973). *Sejm polski w latach 1764–1793. Studium historyczno-prawne*. Warszawa–Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Łukarska, B. (2009). „Analiza retoryczno-stylistyczna wybranych mów i kazań pogrzebowych okresu baroku”. *Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie* 11, 121–137.
- Marcinkowska, M. (2015). *Zalecające aspekty przedmów do modlitewników z XVIII stulecia*, [w:] M. Jurczykowa, B. Mazurkowa (red.), *Wypowiedzi zalecające w księżce dawnej i współczesnej*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. 195–206.
- Mazurkowa, B. (2008). *O dedykacjach Franciszka Zabłockiego*, [w:] B. Mazurkowa. *Na ziemskich i niebieskich szlakach. Studia poezji Franciszka Zabłockiego i Franciszka Dionizego Książnika*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. 85–110.
- Mazurkowa, B. (2012). *Motta w drukach Oświeconych jako źródło do badań recepcji antyku w dawnej Polsce. Rekonesans*, [w:] T. Chachulski (red.), *Antyk Oświeconych. Studia i rozprawy o miejscu starożytności w kulturze polskiej XVIII*. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN. 295–412.
- Mączak, A. (1994). *Klientela: nieformalne systemy władzy w Polsce i Europie XVI–XVIII w*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper.
- Michalski, J. (1984). *Sejm w czasach Stanisława Augusta*, [w:] J. Michalski (red.), *Historia sejmku polskiego*, t. 1: *Do schyłku szlacheckiej Rzeczypospolitej*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe. 350–419.
- Nowaszczyk, J. (2006–2007). „Kompozycja wypowiedzi w ujęciu greckiej szkoły retorycznej”. *Roczniki Humanistyczne* LIV–LV, 241–262.
- Okopień-Sławińska, A. (1967). *Rola konwencji w procesie historyczno-literackim*, [w:] M. Janion, J. Piorunowa (red.), *Proces historyczny w literaturze i sztuce: materiały konferencji naukowej maj 1965*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy. 61–80.
- Olszewski, H. (2002). *Sejm w dawnej Rzeczypospolitej. Ustrój i idee*. t. 1: *Sejm Rzeczypospolitej epoki oligarchii (1652–1763). Prawo – praktyka – teoria – programy*. Poznań: Poznańska Drukarnia Naukowa.
- Pfeiffer, B. (2002). „Muza prostych rymów». Topika skromności w utworach staropolskich”. *Napis* VIII, 15–24.
- Piotrowska, M. (2010). „»Nie dla nich romantyczny Parnas«. Kilka słów o mowach pogrzebowych”. *Słupskie Prace Filologiczne, Seria Filologia Polska* 8, 261–275.
- Płachcińska, K. (2004a). *Obraz kultury retorycznej społeczeństwa szlacheckiego na podstawie mów sejmowych z lat 1556–1564*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Płachcińska, K. (2004b). „Styl średni polskiej wypowiedzi oficjalnej (Na przykładzie wotum Krzysztofa Grzymałtowskiego)”. *Ruch Literacki* 4–5, 379–393.
- Płachcińska, K. (2006). „Oracje z »Odprawy posłów greckich« w świetle mów sejmowych z czasów Jana Kazimierza”. *Pamiętnik Literacki* XCVII, z. 4, 203–228.
- Płachcińska, K. (2014). „Wotum Krzysztofa Grzymałtowskiego na sejmie 1652 roku jako przejaw oratorstwa najwyższej próby”. *Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Polonica* 3, 165–183.
- Płachcińska, K. (2015a). „Oracje sejmowe z czasów Jana Kazimierza na rozdrożu stylistycznym (na przykładzie wotum Krzysztofa Grzymałtowskiego z 1655 roku)”. *Pamiętnik Literacki* CVI, z. 1, 147–167.
- Płachcińska, K. (2015b). „Retoryka lekceważenia. Odpowiedź Andrzeja Maksymiliana Fredry posłom kozackim na sejmie 1652 roku”. *Forum Artis Rhetoricae* 1, 27–38.
- Polański, K. (1999). *Kompetencja językowa*, [w:] K. Polański. *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Ryba, R. (2010). *Ślady staropolskich konwencji eksordialnych w przedmowach Władysława Syrokomli*, [w:] J. Lyszczyna, M. Bąk (red.), *Romantyczne przemowy i przedmowy*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. 193–208.



- Ryczek, W. (2011). „Dorycka Lutnia. Oda do Jerzego Radziwiłła Antoniego Schoema”. *Terminus* 24, 163–172.
- Ryszka-Kurczab, M. (2014). „Historia i przemiany topoi jako bodziec do renesansowej reformy dialektyki”. *Terminus* 16, 133–150.
- Sakowska, M. (2016). „Una persona que jo cognoissio. Strategie ja autorskiego a topika wstępu w dziełach wybranych autorek francuskiego średniowiecza”. *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Literaria Romanica* 4, 11–20.
- Sarnowska-Temierusz, E. (1974). *Droga na Parnas. Problemy wiedzy o poezji*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Sarnowska-Temierusz, E. (1998). *Loci communes*, [w:] T. Michałowska, B. Otwinowska (red.), *Słownik Literatury staropolskiej: Średniowiecze – Renesans – Barok*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich. 501–505.
- Siwek, G. (1992). *Przemawiać skuteczniej? Elementy retoryki kaznodziejskiej*. Warszawa: Wydawnictwo „Homo Dei”.
- Skwara, M. (1992). „O miejscach retorycznych”. *Pamiętnik Literacki*, LXXXIII, z. 2, 138–155.
- Słaby, A. (2014). *Rządzicha oleszycka. Dwór Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej jako przykład patronatu kobiecego w czasach saskich*. Kraków: Wydawnictwo LIBRON.
- Sołczyk, B. (2015). *O wypowiedziach zalecających w edycjach dramatów autorek z pierwszej połowy XIX wieku*, [w:] M. Jurczykowa, B. Mazurkowska (red.), *Wypowiedzi zalecające w księżce dawnej i współczesnej*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. 225–243.
- Stanisz, M. (2015). *Topika skromności w autorskich przedmowach do zbiorów lirycznych z pierwszej połowy XIX wieku*, [w:] M. Jurczykowa, B. Mazurkowska (red.), *Wypowiedzi zalecające w księżce dawnej i współczesnej*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. 245–283.
- Stone, G. (1989). „Formy adresatywne języka polskiego w osiemnastym wieku”. *Język Polski* LXIX, z. 3–5, 135–142.
- Stroynowski, A. (2006). „Oratorstwo polityczne sejmów stanisławowskich”. *Przegląd Nauk Historycznych* 1, 189–209.
- Stroynowski, A. (2015). „Cele i skutki rozdwojenia sejmiku podolskiego w 1786 roku”. *Wiek Stary i Nowy* 3, 99–114.
- Tomasik, W. (1984). „Socrealistyczne miejsca wspólne”. *Pamiętnik Literacki* LXXXV, z. 4, 129–149.
- Trębska, M. (2004). „Grzecznie i niegrzecznie w oracjach weselnych. Od konkurów do zręków”. *Napis* X, 65–80.
- Trębska, M. (2006). „»Powinno poszanowanie«, czyli co winien jest wszystkiej Rusi samodziernicza wojewodzie sandomierskiemu. Oracja weselna na ślubie Dymitra Iwanowicza”. *Napis* XII, 127–138.
- Trębska, M. (2008). *Staropolskie szlacheckie oracje weselne: Genealogia, obrzęd, źródła*. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN.
- Tutak, K. (2010). „Dedykacja w świetle genealogii lingwistycznej”. *Ling Varia* 1, 125–136.
- Tygielski, W. (1985). „Stronictwo, które nie mogło przegrać”. *Przegląd Historyczny*, LXXXVI, 207–231.
- Tygielski, W. (1987). „W poszukiwaniu patrona”. *Przegląd Historyczny* 2, 191–210.
- Uruszczak, W. (1984). *Sejm w latach 1506–1540*, [w:] J. Michalski (red.), *Historia sejmów polskiego*, t. 1: *Do schyłku szlacheckiej Rzeczypospolitej*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe. 63–113.
- Walczak, B. (2014). „Staropolska poezja okolicznościowa”. *Lingua AcCommunitas* 24, 5–12.
- Walińska, M. (2002). *Topika mitologiczna w poezji dawnej*, [w:] M. Jarczykowska, A. Sitkowska (red.), *Sarmackie Theatrum*, t. VI: *Między tekstami*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. 7–28.
- Waniczkówna, H. (1938). *Czartoryski Adam Kazimierz*, [w:] W. Konopczyński (red.), *Polski Słownik Biograficzny*, t. IV. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich. 249–257.

- Wilkoń, A. (2002). *Dzieje języka artystycznego w Polsce. Język i style literatury barokowej*. Kraków: Universitas.
- Wojtak, M. (1989). *Staropolska etykieta językowa jako obraz relacji międzyludzkich wybrane zagadnienia*, [w:] A. Pajdzińska, P. Krzyżanowski. *Przeszłość w językowym obrazie świata*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. 205–216.
- Wojtak, M. (1992). *Wybrane elementy staropolskiej etykiety językowej*, [w:] J. Anusiewicz, M. Marcjanik (red.), *Język a Kultura*, t. 6: *Polska etykieta językowa*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego. 33–40.
- Wolska, B. et al. (red.) (2011). *Wiersze imienninowe poetów z drugiej połowy XVIII wieku*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich PAN.
- Wójciuk, A. (2013). *Przemiany polskiego modelu grzeczności językowej na podstawie wybranych aktów grzecznościowych*. Praca licencjacka napisana pod kierunkiem dr hab. prof. UŚ Aldony Skudrzyk. Katowice.
- Zawadzki, R.K. (1998). „Pindar i Bakchylides – najwcześniejsi europejscy teoretycy literatury”. *Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Seria Filologia Polska. Historia i Teoria Literatury* VII, 281–288.
- Zielińska, Z. (1971). „Mechanizm sejmikowy i klientela Radziwiłłowska za Sasów”. *Przegląd Historyczny* 3, 397–419.
- Ziomek, J. (1990). *Retoryka opisowa*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.